

Kolęda dla Nieobecnych -Jasełka w Polskiej Szkole im. E. Plater.

A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygasał świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu .

Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu [...]
Przyjdź na świat , by wyrównać rachunki strat,
żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
i zapomnieć ,że są puste miejsca przy stole .
A nadzieja znów wstąpi w nas,
nieobecnych pojawiają się cienie
uwierzymy kolejny raz w jeszcze jedno Boże Narodzenie...

Kolędą dla „nieobecnych”, chór szkolny rozpoczął przedstawienie jasełkowe, bowiem jasełka w Szkole Polskiej im E. Plater nie były tylko odniesieniem do tradycji celebrujących ten szczególny bożonarodzeniowy czas, dedykowane były .. uczniom klasy 10 , która zginęła tragicznie 6 grudnia, Monice Skrzypkowski. To silne wzruszenie , gdzie żal i żałoba miesza się z bożonarodzeniowym przesłaniem nadziei towarzyszyło wszystkim w trakcie całego spotkania. Nikt też nie był w stanie ukryć łez, kiedy prezes szkoły Jolanta Harrison i dyrektor szkoły Grażyna Wróbel, zwróciły się do uczniów i rodziców, by przypomnieć postać Moniki i okoliczności jej śmierci.... złożyć świąteczne życzenia, a było to tym bardziej trudne, że tegoroczne przedstawienie przygotował Zespół Polanie... a w zespole tym Monika była pierwszoplanową tancerką, Jej mama Małgorzata Skrzypkowski jest choreografem i kierownikiem zespołu...i.w tej jasełkowej inscenizacji wystąpiła w kostiumie Moniki zamiast córki , w ten sposób chciała dodatkowo uczcić pamięć córki., ale Jej udręczona bólem twarz nieodmiennie przywoływała wspomnienie tego co się stało i nieodwracalność tego faktu. Monika Skrzypkowski była piękną dziewczyną , zdolną i artystycznie utalentowaną , malowała, tańczyła i pisała wiersze. Miała 15 lat. Pięknie się też uśmiechała, była pogodna, miała plany i marzenia. Wszystko to zostało przerwane , późnym wieczorem 6 grudnia. Tragiczny wypadek, kilka minut po jedenastej, na wracającą z przyjęcia urodzinowego Monikę najechał samochód , śmiertelnie ją potracając. Sprawca ucieka z miejsca wypadku, później okazuje się ,że samochód prowadził Jej szkolny kolega z amerykańskiej szkoły. 17- latek i miał we krwi alkohol.

Więc bardzo było to ważne aby nadzieja znów wstąpiła w nas... by nieobecnych pojawiły się cienie i to puste miejsce mogło wypełnić się miłością i nadzieją.

Przekonani ,że życie jest piękne, ale takie kruche, oddaliśmy Monice naszą pamięć i wiarę, że choć w innej postaci będzie żyć wiecznie. Jak ten piękny , szczególny bożonarodzeniowy nastrój. Wspomnieniem i żywą pamięcią objęliśmy również naszą zmarłą w lutym tego roku poprzednią dyrektorkę szkoły – Halinę Tracz. Młodzież szkolna, zarówno członkowie grupy tanecznej Polanie i nowo powstałego szkolnego

chóru , prowadzonego przez Anne Ewko, przedstawiła zwyczaje, obrzędy związane z wigilią i historią Bożego Narodzenia. Były polskie koledy i piękne tańce .W trakcie przedstawienia, uczniowie najmłodszych klas ze swoimi nauczycielkami przeszli wzdłuż rzędów krzeseł i podzielili się opłatkami z wszystkimi uczestnikami tego sobotniego, jasełkowego spotkania , uczniami, nauczycielkami i rodzicami. Abyśmy kolejny raz mogli uwierzyć w jeszcze jedno Boże Narodzenie, jak podpowiadały słowa kolędy , spiewanej przez Beatę Rybotycką. I takie samo przesłanie towarzyszyło słowom prezes szkoły, Jolancie Harrison, dyrektorce Grażynie Wróbel, Ewie Tyrawie- kierownikowi administracyjnemu zespołu i ... mamie Moniki... Jakiś czas temu Monika napisała wiersz pt „Wołanie wiatru”. Piękny wiersz z madrym,dojrzałym i ważnym przesłaniem:

Woła wiatr
Mowi: do przodu idź
Zapomnij niespełnione marzenia
I słuchaj serca, ono cię zaprowadzi
Na drogę ukojenia
Ja ci pomogę , nie martw się
Podążaj za mna
Ochronie cię
Będiesz bezpieczny
Twą trwogę ukoję
Zrobię co mogę
Abyś usmiechał się
Sam w sobie
Nie zapomnę cię nigdy
Bede zawsze pamiętać
Tyś mym przyjacielem
Być może najlepszym
Nie martw się , nie płacz
Zaufaj wiatrowi
Bo wiedz ,że ja zawsze będę przy Tobie.
Uśmiechaj się, uśmiechaj się

Ta nadzieja, była i jest nam potrzebna w każdym czasie, teraz się rodzi, a my mogliśmy się nią podzielić jak opłatkiem, z rodziną Moniki, z wszystkimi naszymi uczniami, rodzicami uczniów i każdym z nas. Byśmy mogli być dla siebie jak kolęda. Zawsze o w każdym czasie.

Cecylia Micinska. Nauczycielka Polskiej Szkoły im. E. Plater